

Nr 58

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**

KALENDARZYK

26 N Aleksandra B.
27 P Aleksandra i Nest.
28 W Leandra B. W.
1 S † Popielec, Albina
2 C Heleny Cesarzow.
3 P † Kunegundy Ces.
4 S Kazimierza Kr. W.

REDAKCJA

w ŁODZI

**Al, Kościuszki 41
TELEFON 28,**

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 945.
Miesięcznie „ 515.
za roznośnienie
35 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1100
Miesięcznie „ 585
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce

1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztow. Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek 27 lutego 1922 roku

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

Przed konferencją genueńską.

PRZYGOTOWANIA MAŁEJ ENTENTY.

Z Belgradu donoszą: Dn. 28 lutego zjedzie się w Lublanie Benesz z Pasiczem, poczem uda się do Belgradu celem wzięcia udziału w konferencji rzeczoznawców małej ententy, która ma za zadanie ułożenie wspólnego programu na konferencję genueńską. W konferen-

cji tej weźmie udział, jak już dawniej donosiliśmy, również przedstawiciel Polski. Odbędzie się ona 5 marca. (S.) (5).

PROJEKTY LLOYDA GEORGE.

Lloyd George ma zamiar w Genui zaproponować wszystkim państwom dziesięcioletni rozejm, w tej myśli, aby przez ten czas oddali się pracy gospodarczej u siebie.

Białe towary

jak madepolam, pościelowe, ręczniki, prześcieradła, obrasy, fartuchowe, kreton, metkał, damską i męską bieliznę po tanich cenach w wielkim wyborze znajduje się u firmy

**Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100.
filja 160. 569D**

statecznie odrzucił prośbę o ulaskawienie Dził zatem zostanie wykonany w Wersalu wyrok śmierci. (Dostaliśmy spóźniony. P. R.) (4)

Koniec przesilenia we Włoszech?

Z Rzymu donoszą: P. Facta podjął się misji utworzenia gabinetu. W kołach poselskich panuje przekonanie, że uda mu się to. Pewna część prasy wątpi jednak, czy zdoła on

pozyskać i te stronnictwa, które potrzebne są do nadania gabinetowi w obecnej chwili potrzebnego w kraju i zagranicą autorytetu.

Gdańszczanie pobijają naszych.

W Warszawie odbywają się rokowania polsko-gdańskie, na których punkt po punkcie ulega dyskusji. Profesor Noe, dyrektor gdańskich warsztatów okrętowych, bawiąc w Warszawie omawiał z przedstawicielami zagranicznych grup finansowych sprawę założenia towarzystwa akcyjnego, któreby objęło gdańskie warsztaty okrętowe i warsztaty kolejowe. Dyrektorem tych zjednoczonych warsztatów zostałby dyrektor Noe.

Będzie więc towarzystwo międzynarodowe, ale kierownikiem zostanie Noe — Niemiec — w dodatku gdańszczanin. Co się tyczy węgla to polacy zgodzili się podnieść kontyngent węgla dla Gdańska z 25 000 ton na 35 000, a dotąd wzamian żadnych nie uzyskali koncesji.

I to się nazywa zawieranie mądrych układów.

TELEGRAMY.

REWELACJE O POLSCE.

PARYŻ, 26 lutego. Wielka sensacja w prasie miejscowej wywarły rewelacje Stapińskiego o Witosiu. Państwo prawnorządne nie może zrozumieć, jak tego rodzaju jednostki zostały posłami, ba nawet piastowały urząd premiera, a co więcej, były nagradzane wysokimi orderami.

ZMNIEJSZENIE ARMJI.

Japonia zmniejszyła swoją armię o 65 000 ludzi. Obecna armia Japońska nie przekracza 200 000 żołnierzy.

WIZYTA.

Para angielska jeszcze przed świętami będzie z rewizytą u Milleranda.

GLUPKOWATA AROGANCJA.

Pisma donoszą, że podczas posiedzenia sejmowego w Warszawie, na którym odczy-

tano wiadomość o uchwale Sejmu Wileńskiego dotyczącej wcielenia tej ziemi, kiedy wszyscy powstałi, jakieś indywiduum siedziało w loży urzędowej, jakby manifestacyjnie ignorując tę uchwałę.

STAN WYJĄTKOWY.

Ponieważ w Sewastopolu powtórzyły się kilkakrotnie rozruchy, rząd sowiecki ogłosił stan wyjątkowy.

ZACZYNAJĄ SIĘ BANKRUCTWA.

W ostatnich dniach zawiesiły wypłaty cztery banki nowojorskie, a mianowicie: „Cardos and Burke”, „Ruskay et Comp”, „James W. Ball et Comp” i „Rodney et Comp”. Pasywa wynoszą ogółem 3 400 000 funtów szterlingów. Pasywa samej tylko firmy „Cardos and Burke” wynoszą półtora miliona dolarów z tego pokrytych będzie tylko 150 tysięcy.

SCIEGIE LANDRU.

Paryż, 24 lutego Wszelkie wysiłki obrońcy Landru celem uzyskania ulaskawienia swego klienta spełzły na niczem. Onegdaj był p. Moro Giasteri u p. prezydenta Republiki, który o-

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

Z Wilna donoszą pod datą 25 b. m. Obiegają tu pogłoski, że na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu zostanie odczytana rezygnacja p. Meysztowicza, prezesa Tymcz. Kom. Rządzącej. (S.) (5)

Zjazd w Warszawie ministrów spraw zagranicznych państw nadbałtyckich Estonji, Lotwy i Finlandji, został zdecydowany. Rządy państw wspomnianych przystąpiły pozytywne odpowiedzi. Przyjazd ministrów do Warszawy nastąpić ma 11, zaś obrady rozpoczną się 12 marca. (5)

P. Czesław Pruszyński został przeniesiony z Norwegji do Brazylji, po 2 letnim pobyciu w Chrystjanji.

Czy z korzyścią są tak częste zmiany na posterunkach zagranicznych, chyba sam rząd na to zapytanie odpowie przecząco. Czem dłużej bowiem poseł bawi w jakim kraju tem korzystniejsze zawiera stosunki i. pożyteczniejszą może rozwinąć działalność.

Przybycie posła do nowego miasta, szukanie nowych znajomości, obznajmianie się z temi a iść innymi stosunkami pochłania bardzo dużo czasu, co odbija się ujemnie na interesach Rzeczypospolitej.

Trzeba więc działać pod tym względem krytyczniej. (2)

KRONIKA TELEGRAFICZNA

—0—

(kt) Wczoraj wieczorem w Gdańsku w spichlerzu, należącym do gdańskich tutejszych firm handlowych, wybuchł pożar, który zniszczył budynek i większą część towarów.

(kt) Na konferencji, odbytej w Delhi generał Rawlinson oświadczył dziennikarzom że uspokojenia Indji nie da się osiągnąć bez pomocy 130 000 wojska

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu, opatrzona Świętymi Sakramentami dnia 26 lutego 1922 r. przeżywszy lat 69.

s. i p.

Teodozja z Walickich
MASŁOWSKA

żona weterana 1863 r.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Andrzeja № 10 odbędzie się w poniedziałek dn. 27 lutego r. b. o godz. 6 wiecz. do kościoła Sw. Krzyża, zaś we wtorek dn. 28 lutego r. b. o g. 10 z rana po nabożeństwie z kościoła na stary cmentarz rz.-katolicki, o czym zawiadamiają pozostałi w nieutulonym żalu

mąż, synowie, córki, zięć, synowe, wnuczki i prawnuczka.

KRONIKA

— Z uroczystości sobotniej.

Zaznaczyć winniśmy, że podczas wczorajszej uroczystości u ks. Biskupa, p. Chądzyńskiego wręczył ks. biskupowi od rzeźników łódzkich 200 000 marek na cele dobroczynne. Z tej sumy połowę dla repatriantów.

Grono restauratorów chrześcijańskich reprezentował p. Mirkowski.

— Odznaczenie łódzianina.

„Kurjer Płocki“ donosi: Polskie pismo amerykańskie umieściło podobiznę robotnika łódzkiego Antoniego Purtala, b. urzędnika wydziału zaprowiantowania, który został odznaczony przez Naczelnika Państwa orderem „Virtuti Militari“, za walkę o wolność i niepodległość. Purtal zastrzelił podczas okupacji niemieckiej dwóch agentów, którzy wykradli u niego drukarnię „Łódzianina“, a sam zbiegł do Warszawy. W Warszawie śledził Purtal przez dłuższy czas naczelnika „Feldpolizei“, dr. Szulca i następnie zastrzelił go.

— Żywność do Rosji.

(a) Wobec niepewności adresów w Rosji Amerykański Wydział ratunkowy opracował system przesyłki żywności do Rosji, która pozwala kupującym przekazy żywnościowe dla przyjaciół i krewnych wskazywać dwa adresy tej samej lub też dwóch różnych osób. System ten umożliwia otrzymanie żywności drugiej osobie na wypadek, jeśli przesyłka nie znajduje tego, dla kogo była przeznaczona. Amer. Wydział Ratunkowy daje możliwość szukania tej osoby pod innym adresem, o ile pierwszy nie był dość dokładny

— O zmianę paszportów.

(a) Jak nas informuje Min. Spraw Wewnętrznych, podwładne mu organa na żądanie obowiązane są zamieniać okupacyjne paszporty na tymczasowe dowody osobiste, do czasu określenia terminu, w którym zmiana dowodów osobistych wydanych przez władze okupacyjne stanie się obowiązkowa dla wszystkich obywateli.

— Wódka drożeje.

(a) Stwierdzono, iż w ostatnich czasach znacznie podrożały wyroby wódczane. Jak stwierdzają właściciele sklepów wódek i win. Przyczyną podrożenia wódek jest pobieranie opłat od wyrobów wódczanych na rzecz magistratu. Z innych źródeł dowiadujemy się, że duże zapasy wódek ukryto przed opodatkowaniem. Nadchodzące transporty wódek, opodatkowane przez magistrat, handlarze niechętnie sprzedają, bo mają z nich zysk znacznie mniejszy, niż ze sprzedaży napojów nieopodatkowanych.

— Pieniądze dla repatriantów.

Począwszy od dnia 17 b.m. można wysłać do Rosji, za pośrednictwem komisji do spraw repatriacji (Cmielna 21) pół miliona rub. sowieckich na osobę, a nie 50.000 rb. jak dotychczas.

— Nie będzie narazie zmiany paszportów.

Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że wszelkie pogłoski o tem jakoby mieszkańcy obowiązani byli do 1 marca r.b. zamienić

paszporty okupacyjne na dowody osobiste są zupełnie bezpodstawne.

Odnośnie pogłoski powstały wskutek nieporozumienia.

Ministerstwo spraw wewnętrznych nakazało podwładnym sobie organom obowiązku wo zamieniać paszporty okupacyjne na dowody osobiste w wypadkach gdy żąda tego publiczność.

— Jak jeżdżą u nas bolszewicy.

Wczoraj wieczorem na stacji Łódź-Fabryczna przybyło 4 osoby jakoby tak zwanej delegacji sowieckiej do zakupów. Osoby te nabyły 4 bilety na stacji miejskiej, zastrzegając sobie osobny oddział w wagonie.

Oddziały takie zawierają do 7 miejsc. Oddział taki był zamówiony dla „delegacji“, która złożona była z 4 osób, zdatnie się dwóch chrześcijan, jednego żyda i jednej żydówki z obciętymi włosami.

Po zajęciu miejsc wszedł do tego oddziału oficer francuski. Bolszewicy zaprotestowali, pomimo, że posiadali tylko cztery bilety.

Przyszło do sprzeczki.

Służba kolejowa lekając się gorszych następstw oficerowi ofiarowała inny oddział.

Cóż za ustępliwość i dla kogo? (5)

— Sprostowanie.

We wczorajszym numerze wydrukowane mylnie:

W art. „Niedziela, dn. 5 marca“—bohaterkich, zamiast: bohaterów.

W art. „Trybunał administracyjny“—dzienników, zamiast, czynników.

W art. „Pastorał“—przyszekanie, zamiast: przyrzekano, zwiężej, zamiast: Świętej.

W art. „Z życia Resursy rzemieślniczej“—będzie urządzona bursa dla mechaniczno-tektylnych, zamiast: Przy szkole mieści się 20 warsztatów mechaniczno-tektylnych. (5)

— Walka z drożyzną.

Zatwierdzony przez Radę min. projekt walki z drożyzną, opracowany przez konferencję ministerjalną, przedstawia się tak w głównych zarysach:

1) Nie będą przyznane żadne ulgi dopuszczalne w ustawie o opłacie daniny przemysłowcom i kupcom, którzy posiadają większą ilość towarów, ani rolnikom, którzy posiadają zapasy zboża.

2) Na okres sześciu tygodni zawieszono będzie pobieranie ceł od niektórych towarów, jak ryż, mąka, kasza, warzywa, ziemniaki, mleko skondensowane, konserwy, mączka mleczna, mięso gotowane, suszone i marynaty, sery zwyczajne, sztuczne masło, ryby solone i wędzone, tudzież niektóre inne artykuły spożywcze, narazie niewymienione.

3) Na okres tygodnia zmniejszona będzie stawka celna na wszelkiego rodzaju obuwie, oprócz lakierów i materiały jedwabne, odzież, zwykłą i bieliznę oraz wyroby odzienia.

4) Wydany będzie zakaz wywozu na przeciąg kilku tygodni.

5) Z całą surowością będzie przestrzegano się nakazu ujawniania cen na towarach. Nadto zmniejszona będzie taryfa kolejowa na przewóz artykułów spożywczych. (5)

— Meldunki.

(p) Stosownie do istniejących przepisów każda osoba zamieszkała stale czy czasowo w Łodzi musi być zameldowana i zapisana w biurze adresowym. Meldunki takie skutecznia się na specjalnych kartkach za pośrednictwem właściwych komisariatów policyjnych. Kartki wsdmianiane wypełniają właściciele, względnie rządcy domów, poczem dostarczają je do komisariatów. Z tych ostatnich odsyłane są do biura adresowego, gdzie znajduje się ewidencja całej ludności m. Łodzi.

Biuro adresowe będzie mogło tylko wtedy działać sprawnie, kiedy będą szanowane i przestrzegane przez ludność przepisy meldunkowe. Główne zasady tych przepisów są: Każdy,

kto mieszka lub przyjeżdża do Łodzi winien być zgłoszony w biurze adresowym najdalej w ciągu 24 godzin. W takim samym terminie ma nastąpić wymeldowanie w razie wyjazdu z miasta.

Odpowiedzialność za uchybienia w przedmiocie meldunków w pierwszym rzędzie ponoszą właściciele albo rządcy domów.

Obecnie jak się dowiadujemy, władze policyjne w najbliższych dniach rozpoczną systematyczne sprawdzanie książek meldunkowych po domach i za pomocą się stwierdzeniem, czy wszyscy zamieszkałcy w Łodzi są zameldowani, przyczem winni wykroczeń meldunkowych pocągani będą do odpowiedzialności sądowej. (2)

— Podatek przemysłowy od zysku.

(a) Podatek opłacają prócz przedsiębiorstw obowiązanych do składania publicznego rachunku następujące przedsiębiorstwa, nie obowiązane do powyższego: 1) przedsiębiorstwa przemysłowe zaliczone do I-VI kategorii, 2) przedsiębiorstwa handlowe kategorii I, II i III-ej 3) niektóre żeglugowe, 4) osobiste zajęcia przemysłowe, zaliczone do kategorii II, III i IV, 5) samodzielne wolne zajęcia zawodowe, (lekarze, dentyści, felczerzy, adwokaci, lekarze weterynarze obrońcy sądowi, notariusze, wydawcy pism periodycznych, literaci, artyści architektki, inżynierowie, technicy, chemicy, a en ci.)

Wszyscy obowiązani są najpóźniej do pierwszego kwietnia złożyć bezpośrednio lub przez pocztę do właściwego urzędu skarbowego deklarację, zawierającą odpowiedź na szereg pytań, ustalonych przez instrukcję Ministerstwa skarbu, a wydrukowanych na specjalnych blankietach, wydawanych w urzędach skarbowych oddziałach podatkowych. Za nieprzedstawienie deklaracji grozi kara do 10,000 mk. Za przedstawienie świadomie fałszywych danych, zmierzających do uszczuplenia podatku, grozi kara do wysokości 20-krotnej sumy nie wniesionego podatku, lub areszt do 3 miesięcy. (2)

Teatr miejski

Dziś w poniedziałek Teatr Miejski daje dla zreszeń arcywesołą komedję znakomitej spółki aktorskiej Cailaveta i de Fiersa pt. „Miłość czuwa“ z p. Larys Pawińską w rol głównej.

W czwartek dn. 2 | 3 dana będzie „Zemsta“—kom. Aleks hr. Fredry.

W sobotę o 4 pp. dla młodzieży „Mazepa“.

Z KRAJU.

25-LECIE POGOTO MIA RATUNKOWEGO.

Wczoraj w Warszawie Pogotowie Ratunkowe święciło 25-lecie swego istnienia, podczas którego udzieliło pomocy w 262,000 nieszczęśliwych wypadkach.

Datą zawiązania Tow. Doraznej Pomocy Lekarskiej jest dzień 23 lutego 1897 r. Inicjatorami założenia Pogotowia byli: obecny prezes tej instytucji, dr. Józef Zawadzki i Konstanty hr. Przeczdzicki.

Redakcja nasza w dniu tak uroczystym przesyła niezamordowanemu kierownikowi tej instytucji p. dr. Zawadzkiemu najserdeczniejsze życzenie dalszej pomyślnej i owocnej pracy. (5)

POGRZEB S. P. KS. RADZISZEWSKIEGO

Z Lublina donoszą, w sobotę po poł. odbył się pogrzeb rektora uniwersytetu lubelskiego sp. ks. Radziszewskiego. Przed magistratem pożegnał zmarłego w imieniu miasta prezes Rady miejskiej Turczynowicz. Na cmentarzu przemawiali: wojewoda lubelski, przedstawiciel uniwersytetu, przedstawiciel młodzieży akademickiej oraz przedstawiciele uniwersytetu warszawskiego, łwowskiego, poznańskiego i wileńskiego i przedstawiciel wojskowy gen. por. Romek. Zwłoki złożono na miejscowy cmentarz. (5)

Rządy skrajnego proletariatu.

Przewodniczącym amerykańskiego komitetu pomocy głodnym w Rosji, Herbert Hoover, zwrócił się do redakcji amerykańskich dzienników z listem, w którym energicznie protestuje przeciw bolszewikom, którzy wykorzystują głód w Rosji dla zbierania ofiar, jakich używają jednak nie na pomoc głodnym, lecz na bolszewicką propagandę. Hoover przytacza w tym liście stwierdzone fakty nałożycia sum, pobieranych dla ginącej z głodu ludności rosyjskiej.

Cynizm i obłuda rządzających w Rosji sfer komunistycznych przechodzi wszelkie granice. Wiadomo bowiem, że główną przyczyną katastrofy głodowej w Rosji jest zbrodnica i nieudolna gospodarka rządu sowieckiego. Jak się jednak okazuje, czerwoni satrapi nie tylko nie myślą poważnie o niesieniu pomocy milionom wymierających z głodu swoich poddanych, lecz przeciwnie dbając tylko o swą polityczną korzyść i o utrzymanie się przy władzy, przeszkadzają wprost zewnętrznej akcji ratunkowej.

O ile wśród zrozpaczonych ciemnych mas zaczyna coraz częściej zachodzić wyjazd ludożerstwa, to o tyle z drugiej strony postępowanie władz sowieckich jest jeszcze gorzej, niżli czysto fizyczne ludożerstwo. Ludożerstwo u dołu i ludożerstwo u góry — oto obraz dzisiejszej Rosji, gdzie na górach trupów garstka obłąkańców i zbrodniarzy ostatnim wysiłkiem pod rzymuje chwytający się krwawy sztandar władzy sowieców. (5)

Plagiat prawniczy.

Z wielką reklamą rząd sowiecki ogłosił wprowadzenie w Rosji sowieckiego kodeksu prawnego, który oczywiście ma być idealnym prawem proletariackim. Zobaczmy, jak ten idealny wygląda.

Celem kodeksu jest: 1) zwalczanie przestępstw ustroju do-rewolucyjnego, 2) karanie przestępstw „przeciw systemowi rządów i społecznym stosunkom ustanowionym przez władzę sowiecką. Dla pierwszej kategorii ustanawia się karę najwyższą, dla drugiej najniższą. Pierwsza — rozstrzelanie może być zmniejszona, druga zwiększona, zależnie od okoliczności łagodzących, lub zwiększających winę przestępstwa.

Poza rozstrzelaniem przewidziane są w kodeksie następujące kary: więzienie zwykłe i zastrzeżone, roboty przymusowe (katongi), konfiskata mienia i wreszcie „szylka“ do oddalonych miejscowości osób,

uważanych za szkodliwych społecznie, uprawiających agitację kontr-rewolucyjną lub mających stosunki ze środowiskami przestępczymi.

Za kontr-rewolucję kodeks sowiecki uważa nie tylko dążenie do „obalenia istniejącego ustroju państwowego“ (102 par. kodeksu carskiego), ale również „naruszenie prawidłowego funkcjonowania organów rządu i gospodarki ludowej“, nieplacenie podatków, wreszcie „obrazę majestatu“, czyli „obelżywe odezwanie się o R. S. F. S. R.“ (republice sowieckiej).

Trzy lata więzienia grozi za zaniedbanie służbowe, jak np. niedostarczenie w określonym terminie na żądanie władzy wyższej informacji o działalności danej instytucji. Sędzia który wydał wyrok „jawnie niesprawiedliwy“ dostaje rok więzienia.

Za nauczanie religii w szkołach państwowych lub prywatnych grozi więzienie. Robotnicy porzucający samowolnie pracę, karani będą narówni ze spekulantami, paskarzami. Również karani będą zarządcy robotami, jeżeli „nie wykorzystają rajonalnie sił roboczych“. Za naruszenie obowiązujących rozporządzeń, nie wyrażenie żądań milicji, grubiaństwo i obrazę władz milicji lub władz administracyjnych można być skazanym na grzywnę do 500 rubli złotem i to „bez wywoływania oskarżonego“ to znaczy bez wzywania i przesłuchiwanie oskarżonego.

Tak się przedtawia „kodeks proletariacki“. Naogół nic nowego. Bo — nawiasem mówiąc, gdyby dawni prawodawcy Rosji wstali niebawem z grobu, okrutnie by się zdziwili, że ich metody „prawne“ z taką identycznością zachowano w obecnej Rosji. (5)

KANAŁ MIĘDZY GDANSKIEM A G.

ŚLĄSKIEM.

Kola przemysłowe i finansowe studjują obecny projekt kanału, mającego służyć do dowozu węgla pomiędzy G. Śląskiem a Gdańskiem. Kanał ten miałby za zadanie zaopatrywanie w węgiel Łodzi i Gdańska.

Według dotychczasowego projektu linja kanału rozpocznie się od Czarnej Przemyszy około Mysłowic przecinałaby Sosnowiec, Katowice Herby, przechodząc w pobliżu Częstochowy i skręcając ku Łodzi, kierowałaby się do Gdańska. Od Torunia do Gdańska Wisła zostanie uregulowana, tak, aby mogły być spławiane statki o pojemności 1000 ton.

Roboty, według obliczeń dotychczasowych, potrwać od 7 do 8 lat, dając zatrudnienie 10,000 robotnikom.

Preliminarz wydatków, obliczony w minimum robót publicznych, dosięga do 230 milionów 633 tysięcy marek przedwojennych. Przypuszczają, że kapitały zagraniczne zainteresują się powzięciem tem przedsięwzięciem mającym ogromne znaczenie ekonomiczne i wielką przyszłość.

Czemu?..

Czemu Twe oczy jasne, pro ienne
Tak dziwnie przecież trwożą?
Jak błękit nieba: czasami sennie
A czasem burzą grożą.

Czemu ich zrenic głębokie tonie
Tak dziwnie spoglądają,
Że chociaż w sercu mem ogień płonie
Powiedzieć mi nie dają?

Czemu, gdy spotkam się czasem z Tobą
Niewiem, co mówić: czy prawdę?
Czy też udawać i walczyć z sobą —
Powiedz: co lepiej naprawdę?

Nie chciałbym więcej wchodzić Ci
[w drogę,

Być chmurą, niebu jasnemu —
A jednak przestać myśleć nie mogę..
Powiedz dziewczyno mi: czemu?

S. B.

Sympatie Jugosławii dla Polski

Wybitny propagator zbliżenia polsko-jugosłowiańskiego, p. Vilm Franč, stwierdza, że w tej chwili w Jugosławii ścierają się dwa światopoglądy polityczne i kulturalne: czeski i polski. Czeski pragnie drogą polityki i dyplomacji zjednoczenia całej Słowiańszczyzny z Rosją. Polacy natomiast dążą do podniesienia poziomu etycznego poszczególnych narodów słowiańskich, Podniesienie poziomu tego utrwalą zdobycie ducha ludzkiego i ostatniej wojny światowej, oraz zjednoczy ducha całej Słowiańszczyzny znacznie trwalej i pewniej, niżby to uczynić mogła polityka i dyplomacja. Franč stwierdza, że Jugosławia przechyliła się obecnie ku polskiej ideologii, a w związku z tem powstał zamiar przesiedlenia się akademickiej młodzieży jugosłowiańskiej z Pragi do Polski. (4)

Poszukuje sekretarki.

(Dokończenie)

W tem nagle przyszła mi do głowy rada jaką przed wielu, wielu laty mój dobry kolega z cuklu dawał nam przy stole w kasyne. „Dzieci, — mówił — gdy płacze słodka, mała dziewczeczka, istnieje jeden tylko środek, by nastroić ją z powrotem wesoło. Trzeba dać jej czekoladowego całusa. Rozumiem przez to całus, który robimy smaczniejszym, dając jej przedtem lub potem tabliczkę czekolady. Co do mnie, to daję czekoladę dopiero później gdyż w przeciwnym razie dziewczeczka, dostaje w prawdzie czekoladę my biedacy jednak nie dostajemy całusa“. (2)

A gdyby tak teraz spróbować tej dobrej rady? Natrafiało to jednak na pewne trudności. Po pierwsze nie miałem czekolady w domu, lecz tylko masę całusów, po drugie zaś była panna Różia moją pracowniczką. Byłem jej wysokim szefem, jej chlebodawcą i jako taki mogłem wprawdzie myśleć o całusach, nigdy jednak nie okazywać tego a tembardziej wykonywać.

Sądziłem jednak, że wezme odpowiedzialność przed Bogiem i ewentualnymi paragrafami karnymi — za to, że ująłem jej rączkę i głaszcząc ją delikatnie, prawie miłośniczo, starałem się w możliwie serdeczny sposób przekonać płaczącą dziewczynę, że jej lzy nie mają sensu i że nie ma do nich wcale powodu. Jest ona nie tylko perla wszystkich sekretarek — lecz i najpiękniejszą z nich. (panna Różia poczęła się już uśmiechać), więc przecież dobrze, jak wiele ją cenię i jak starałem się mi się już niezbędna. Żaden człowiek

jednak nie jest bez błędów i każdy musi mieć jakąś wadę. I ona również posiada ją (spostrzegłem, że poczyną szukać oczyma lustra), awadą tą jest u niej właśnie to słówko „przecie“ (przestała w tej chwili szukać lustra), czyby więc nie mogła się od niego odzwyczaić, chociażby dlatego, by moje włosy może jeszcze odrosły. Dlatego proszę ją, by od tej chwili przestała raz na zawsze używać tego „przecie“, a mówić odtąd jedynie i wyłącznie „tak“.

Przemawiałem do niej dobrotliwie i czule, co ją tak wzruszyło, że po raz drugi popłynęły strumienie łez z jej pięknych oczu. Nie chodziło mi teraz jednak o to, by je osuszać, lecz tylko o usłyszenie z jej ust słowa „tak“.

Słowo to jednak nie przychodziło tak szybko, jak się spodziewałem. Jej powinnością jednak było powiedzieć je i musiała to uczynić. Ująłem więc na nowo jej ręce, głaskałem i pieściłem je, perswadując jej w dalszym ciągu: „Czy naprawdę nie może się pani odzwyczyć tego „przecie“, panno Różiu? Czy może nie chce pani tego uczynić z jakiegokolwiek powodu? Nie chcę temu wierzyć, gdyż nie chciałaby pani chyba abyśmy się rozstali. Powiedziałem pani już raz, jak mi zależy na tem, by pani pozostała u mnie. Cenie panią nie tylko jako sekretarkę, lecz również jako człowieka. Lubię panią bardzo, odczuwam wprost brak czegoś, skoro pani odechodzi po skończonej pracy i cieszę za każdym razem, skoro pani powraca i słyszę jej kroki na korytarzu. Nie robi mi więc pani chyba tego, hym musiał szukać znowu nowej sekretarki?“

— I jak niestety dopiero zapóźno spostrzeżem, zakończyłem ciężkie usiłowanie przeprowadzenia nareszcie swojej woli —

nieważnie, lecz oczywiście jedynie nie żartobliwie pomyślanymi słowami: „A więc panno Różiu, proszę powiedzieć wreszcie tak; skoro pani to uczyni, możemy wtedy pozostać razem nazawsze, dopóki nas śmierć nie rozłączy“.

„Tak“ — zawołała wtedy radośnie i zanim się opamiętałem, jak się to stało, leżała Różia, która przez roztargnienie lub też umyślnie zrozumiała fałszywie moje słowa, na mej piersi, opłotła ramionami mą szyję i wołała, promieniejąc od szczęścia: „Tak, tak, a nigdy więcej przecie. Kochałam panią już dawno ponad wszystko i teraz, skoro usłyszałam z jego ust, jak jestem mu drogą, mogę powiedzieć, że w domu uczyła mnie matka i pan pastor, że przyzwoite, uczciwe dziewczę tylko raz w życiu może powiedzieć mężczyźnie „tak“, a to wtedy, gdy chce ją zatrzymać obok siebie, dopóki ich śmierć nie rozłączy“.

Podąłem mi następnie usta do pocałunku — pomimo tego jednak, że były tak czerwone, tak świeże i kuszące, oparłem się po kusie, chociaż zaprawdę z ciężkim sercem. Nie pocałowałem lecz wyjaśniłem jedynie pięknej Rózi, jak fałszywie mnie zrozumiała...

Pięć minut później byłem znów sam, sam na zawsze. Piękna Różia poszła i nie pozostało po niej nic, prócz dwóch strumyków łez, które utworzyły kałuże na podłodze.

Przyniosłem więc ścierkę i starłem lzy pięknej dziewczyny. Potem zaś ponownie ogłosiłem, w którym teraz potrójnie grubo i tłusto wydrukowano, podkreślając słowa

„Poszukuje prywatnego sekretarza. U spodu zaś dla przezorności dodałem nie mniej grubymi literami: „kobiety wykluczone.“
Z niem. S. B.

Listy z Holandji.

W Holandji spotyka się na każdym kroku śmiejące i bawiące się dzieci. Nawet najmniejsze miasteczko urządza dla swych szkół doroczną zabawę dzieciinną. Musimy nazwać Holandję krajem dzieci i starców, — bisze p. Alicja Schalek w „Berl. Lokal. Anz.“ — nie można tylko w żaden sposób pojąć jak z tych puculołatych, rozbawionych maleństw wyrastają poważni ociężali starcy. Gdy jednak poznamy bliżej ten kraj, pojmujemy i tą tajemnicę. Wtedy rozumiemy również i narodowe holenderskie przysłowie: „Bóg stworzył cały świat, tylko Holandję zrobił holendrzyć“.

Twarde życie oczekuje młodzież w tym kraju. Trzeba zdobywać wybrzeże, które właśnie w położonych podwodą wgłębieniach jest najurodzajniejsze, prowadząc walkę z wodą, najlepszym przyjacielem holendra, dopóki jej pilnuje, aż pewnego dnia wymyka się z pod jego czujności. Biada obszarowi, na który runą rozpetane wody, gdy tamy

nie w stanie już je powstrzymać.

Tak więc życie tutaj jest ustawicznym czatowaniem na siebie pomiędzy wodą a człowiekiem. Nawet wojna, którą sami przeżywalimy, wydaje się każdemu przejściową w porównaniu z tą nieustanną walką z wodą. I nic chyba niedowodzi, jak dalece miłują holendrzy pokój, jak to, że bez namysłu zerwaliby z takim wysiłkiem zbudowane tamy i pogrążyłby kraj pod wodą, gdyby kto chciał narzucić im wojnę.

Dlatego pozwalają młodzieży żyć tak wesoło i bez troski, dlatego troszczą się, jak nikt na ziemi o starców, zużytych w twardej walce. Niema nic bardziej wzruszającego nad holenderskie przytulki dla starców, utrzymywane zwykle z fundacji bogatych. Na około kwiecistego ogrodu czy jest w Holandji co bez kwiatów? wznoszą się malutkie domki. W każdym mieszka jeden staruszek lub staruszka i każde z nich gotuje dla siebie, gdyż wolność uważają holendrzy za największy skarb. Mężczyźni siedzą pałac fajki, oddani wyłącznie przyjemności siedzenia.

Tu można pojąć, że dostojny spokój tych siwych starców i śmiech plasających dzieci dostarczyły światu motywu do frezu sypialni. Spokój ten działa kojąco na każdego, chociażby przybywał z odmetów rewolucji i okropności. (S.)

NOWE KOPALNIE RADU.

W Kornwalji wznowiono — jak donoszą dzienniki londyńskie — przerwane wskutek wojny prace w kopalni Tolgarrich, zawierającej blandę ołowianą.

Prace mają być prowadzone obecnie z energią zdwojoną, gdyż w kopalni tej stwierdzono istnienie dwu bogatych pokładów uranu.

Dyrektor Towarzystwa, którego własność stanowi ta kopalnia, przeświadczony jest, że niebawem Kornwalja stanie się głową dostarczycielką radu, na równi z kopalnią Jo hannałal w Czechach.

Teatr Scala

ul. Cegielińska 18.
Krak. Operet. „Nowości“

Dziś i jutro

o godz. 8.15 w.

Największa

sensacja !!

Dziewczę z Holandji

Operetka w 3-ach aktach Leona Steina i Beli Jenbacha, Przetoczył W. Pomorski
Muzyka E. Kalmana, w akcie II. „Taniec holenderski“ odtąpią P. i E. Koszutsy.
Bilety do nabycia w kasie teatru od 10—2 i od 4—ej.

Kupuję brylanty

płać niezwykle ceny.

Proszę się zgłosić, aby się przekonać.
Blizszą wiadomość w „Rozwoju“ [513K10]

Skład nasion

egzystujący lat 18.
L. Kołaczowski,
Piotrkowska 83, został przeniesiony
Piotrkowska 225 Sprzeda-
je nasiona tylko gwarantowane

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia,
futra, garderobę i sprzęt
domowe. WAJCMAN
Dzielna 19 (256P1)

Urządzenie

klepowe kolonialne do sprze-
dania. Obejrzeć można u do-
zercy domu, Ewangelicka 17
560K3

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAAA Obrączki ślubne wszy-
stkie fasony gwarancja
za złoto zegary ściennie zegar-
ki dewizki kołczyki pierścionki
najtaniej sprzedaje Jan Placek
Brzezińska 10 885—5

AAA Kupuje meble dywany
garderobę futra maszyny
do szycia Placę najlepiej Wajn-
rajcz Benedykta 19 951—5

AA Meble sypialnie stołowe
szafy łóżka stoły krzesła
otomany kozetki oraz inne
sprzedaje Przeździecki Piotrko-
wska 180 1141—2

A Łóżka, materace, szafy, oto-
mane, stół, krzesła, bieliz-
niarka, kredens kuchenny sprze-
dam tanio. Sienkiewicza 59, ofi-
cyna II wejście, II piętro m.
26. 1205—2

A Meble wyprzedam tanio byle
zaraz łóżka szafy stół krze-
sła kredens otomane bielizniar-
kę lustro zegar umywalnię biur-
ko wieszak Piotrkowska 225—5
front 1372—8

Kawiarnię z kompletnym urzą-
dzeniem sprzedam zaraz z
powodu wyjazdu. Lokal składa
się ze sklepu rogowego 3 pokoi
z kuchnią w okolicy Górniczo-
rynku lokal może być użyty do
interesu wszelkiego rodzaju
Krzywa 2 Dąbrowska 1391—2

potrzebny ełtopiec na praktykę
do krawca ul Nawrot 25
1399—2

Sprzedam tanio garnitur zakie-
sowy i smoking nowy z
przedwojennego materiału na
średnią osobę ul Składowa 26
m 3 1384—2

W Pabjanicach sprzedam dom
wiadomość Sieradz Rataje-
wiczowa. 1426—5

Sprzedam torfowisk 7 morgów
blisko kolei wiadomość Sier-
radz Ratajewicz. 1425—5

Sklep frontowy odpowiedni z
mieszkanem w centrum ulicy
Piotrkowskiej do odstąpienia
Łaskawe oferty do Rozwoju
„sub Centrum“. 1427—5

Piasak płukany z rzeki Warty
na sprzedaż Sieradz przy
kolei Ożyźniewski. —5

Sklep spożywczy do sprzeda-
nia zaraz z jednym pokojem
Lubelska 12 1412—6

Fortepian sprzedam bardzo ta-
nio Sienkiewicza 76 m 1
1465—2

Uwaga! dla chcących kupić i
sprzedać. Najsprawniej, naj-
solidniej i prawdziwie fachowo
pośredniczy przy kupnie i sprze-
daniu nieruchomości i rucho-
mości biuro „Fortuna“ które
poleca na sprzedaż wielki wy-
bór majątków ziemskich, gospodar-
stw rolnych, młynów, dom-
ów i różnych przedsiębiorstw
handlowych i przemysłowych we
wszystkich dzielnicach państwa
polskiego. Łódź, Wólczańska
Nr. 165. 1410—5

Dom murowany 18 mieszkań z
1/2 morgowym placem sprze-
dam Granitowa 12 przy Nowo-
Pabjanickiej, Chojny Wiado-
mość u gospodarza. 1416—5

Sprzedam dwie towarowe bry-
czki furgon piekarski kryty
wozy na dwóch kołach wóz le-
kki nowy filter resorkę małą i
dwie rowagi małą i dużą ul
Kielbicha 24 (Baluty u gospo-
darza 1402—2

Do sprzedania 2 morgi ziem-
i ogrodowej i zabudowania
składające się z mieszka wi-
domość Wólczańska 260 fabry-
ka lemoniady 1404—5

Sklep spożywczy do sprzeda-
nia z powodu śmierci żony
Wolna 12 przy Aleksandrowskiej
i 2 maszyny z warsztatu
ręcznego tkackiego 1406—3

Lustro duże okazynie do
sprzedania i duży dębowy
stół rozsuwany komplet po-
krowców do saonowych mebli
Nowomiejska 5 Cukier 1400—2

Sklep kolonialny z mieszka-
niem do sprzedania ul St
Zarawska 12 1587—5

Domek murowany z ogród-
kiem w śródmieściu kupię
Oferty w Rozwoju pod S
1381—2

Warsztaty stolarskie 20 sztuk
ska 20 1259—5

Sklep spożywczy dobrze pro-
sperujący sprzedam zaraz z
powodu wyjazdu Krucza 4
1752—2

Okazyjnie tania Obrączki słu-
bne złote pierścionki i róż-
na biżuteria oraz garderoba no-
wa i używana Rutkowska sklep
komisowy Główna 53 997—2

Różne:

A kuszerka Pipikowa Piotrkow-
ska 152 przyjmuje zamówie-
nia pań miejscowych i przyjezd-
nych. 1104—5

A kuszerka M Nowakowska
Dzielna 34 przyjmuje od 9—1
i 5—7 1392—19

Nauczycielka udziela lekcji
francuskiego muzyki również
poszukuje pokoju może być p
g umowy lub za lekcje Wiado-
mość Krótka 9 Liceum Muzy-
czne H Kijeńskiej 394—4

Dziewczyna uczciwych rodzi-
ców poszukuje zajęcia do
dzieci lub do gospodarstwa
Pańska 7 m 14 1386—2

Zamienię za dopłatą kawiarnię
z pokojem i kuchnią i świa-
tłem elektrycznym na pokój z
kuchnią lub większy pokój wi-
domość Kilińskiego 150
1314—5

Zdemobilizowany podoficer
Zbiornikista znajomość języ-
ków polski niemiecki i rosyjski
z dobrymi świadectwami poszu-
kuje jakiegokolwiek zajęcia może
być na wyjazd Łaskawe oferty
w Rozwoju pod R H 1405—3

Zdolna modystka przyjmuję ka-
żde pelusze do roboty po cenach
przystępnych Nr. 42 front
Ilgie piętro m 6 1401—5

Placę w oparunku i bez są-
do wydzierżawienia w pobli-
żu ul Aleksandrowskiej Nadają-
się na składy drzewa Wiado-
mość u właściciela domu Sta-
chlewskiego Koscielna 3 od 5
do 6 wieczór 1414—2

potrzebna zdolna zakrofczyni
do magazynu ubiorów dam-
skich firma A. Cabanek Piotr-
kowska 275. 1424—3

Stolarz zdolny meblowy potrze-
bny Zachodnia 51 Stolarska.
—2

Nieruchomość mniejsza fabrycz-
na na kupię lub wydzierżawię
Oferty do Rozwoju pod „Nieru-
chomość“. 1428—2

Przybłąkał się pies foks biały
w laty czarne i złote. Ogon
krótki odebrać za zwrotem
kosztów Zagajnikowa 6 Kałuża
Tomasz. 1429—2

Dnia 23 i 22 r. przybłąkał się
pies rasy wyżeł maści grania
tej białe i brązowe laty można
odebrać za zwrotem kosztów
przy ul. Marysińskiej 14 u p.
Michalskiego. 1431—5

Pracownia „Wandy“ Główna
55 II piętro front wykończy
gustownie i elegancko Suknia
3000 kostjum 7000 płaszcze 6000
1418—2

Przybłąkał się pies wyżeł biały
laty brązowe pysk podpalany,
duży Odebrać za zwrotem
kosztów Targowa 79 m 14 Choj-
nacki. 1419—5

Zaginęła suczka maści czarnej
Z podpalana proszę o odprowa-
dzenie łaskawego znalezcę za
wynagrodzeniem Aleje Kościu-
szki 23 A Wyrzutowicz
1294—2

Uczeń VIII klasy udziela kore-
petycji w zakresie kl. 6-ciu
Piotrkowska 188 sklep.
1289—3

Kucharz samotny w średnim
wieku poszukuje posady, mo-
że być na wyjazd od 1-go kwie-
tnia Stacja Rogów pow. Brzeziń-
ski w Kołacinku B. Zajczkows-
ki. 1511—2

Pracownia obuwa Adama Wala
p A Rzgowska 15 poleca obu-
wie męskie, damskie przyjmuję
obstalniki ceny przystępne.
1530—16

Zagubione dokumenty

Tadeusz Kopczyński zagubił
matrykulę wydaną z 8 kl gm
p A Zimoskiego oraz kartę ur-
lopową przez PK U Łódź
1453—3



CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNI-
KATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 5 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 80 mk.
DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC.
DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy; za tekstem 5 łamów.
ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w Zgierzu u p. Lacha, w Pab-
janicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Każda nowa podwzka obowiązuje już przytę ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia